

Sygn. akt: III AUa 1185/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

del. SSO Beata Michalska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r. w Łodzi

sprawy **M. G. (1) przy udziale M. G. (2)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wysokość wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 maja 2013 r., sygn. akt: VIII U 816/12;

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 1185/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 30 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. G. (1) podlega od 2 października 2006r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik w firmie (...) z siedzibą w Ł. z miesięczną podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne od 1 lipca 2011r. w kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę pracownika zatrudnionego w wymiarze 1/4 etatu, tj. 346,50 zł.

M. G. (1) 30 grudnia 2011r. wniosła odwołanie od ww. decyzji, wskazując, że od 1 lipca 2011r. uległ zwiększeniu zakres jej obowiązków oraz wymiar czasu pracy, a w ślad za tym, jak też w związku z podniesieniem kwalifikacji i kompetencji, nastąpił wzrost wynagrodzenia. Nadto podniosła, że 1 września 2011 r. nagle trafiła do szpitala z objawami mózgowych napadów niedokrwiennych. Skarżąca wniosła o wypłatę zasiłku chorobowego w prawidłowej wysokości wraz z należnymi odsetkami oraz o wypłatę 3.000 zł tytułem utraconych korzyści.

Wyrokiem z 14 maja 2013r., w sprawie o sygn. akt VIII U 816/12, Sąd Okręgowy w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję ZUS w części i stwierdził, że M. G. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w firmie (...) z siedzibą w Ł. na podstawie umowy o pracę z 2 października 2006r. i ustalił miesięczną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne od 1 lipca 2011r. na kwotę 2000 zł. (pkt 1 wyroku), oddalił odwołanie w pozostałej części (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadało po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

Pracodawca M. G. (2), syn ubezpieczonej, prowadzi działalność gospodarczą - Pracownia (...) Dentystycznej od grudnia 2003 r. Firma zajmuje się wytwarzaniem protez zębowych. M. G. (1), ur. (...), posiada od 13 lipca 2008 r. tytuł licencjacki w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na (...) w Ł. oraz od września 2012r. tytułu magistra w dziedzinie systemów zarządzania. 2 października 2006 r. ubezpieczona zawarła z synem umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/4 etatu na stanowisku pracownika administracyjno - biurowego oraz inspektora ds. BHP i osoby prowadzącej pojazd mechaniczny do 3,5 tony w celach służbowych, z wynagrodzeniem miesięcznym 250 zł. brutto. Umowa o pracę była modyfikowana aneksami: z 31 grudnia 2007 r. (wzrost wynagrodzenia do 281,50 zł. brutto), 31 grudnia 2008 r. (do 319 zł.), 31 grudnia 2009 r. (zmiana miejsca wykonywania pracy), 31 grudnia 2010 r. (wzrost wynagrodzenia do 346,50 zł.). Zgodnie z porozumieniem zmieniającym z 1 lipca 2011 r. strony stosunku pracy dokonały zmiany wymiaru czasu pracy z 1/4 na 1/2 etatu, dokonano także zmiany wysokości wynagrodzenia z 346,50 zł. na 2.000 zł. brutto. Tego samego dnia została zawarta nowa umowa o pracę na czas nieokreślony od 1 lipca 2011r. w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku specjalisty ds. systemów zarządzania z wynagrodzeniem 3.000 zł brutto. Jak ustalił Sąd Okręgowy, M. G. (1) świadczyła pracę w zadaniowym trybie czasu pracy. Do jej zadań należało opracowywanie wszelkich procedur związanych z przygotowaniem do wprowadzenia i wdrożenia systemów zarządzania jakością bezpieczeństwa pracy i środowiskiem (ISO) (co ma przysporzyć w przyszłości klientów i zdobyć rynki zagraniczne), obowiązków służby bhp, dokonywanie wszelkich działań związanych z prawem pracy, wykonywanie innych prac biurowych, kontakty z klientami i instytucjami, reprezentowanie pracodawcy i działania w jego imieniu przed instytucjami kontroli i nadzoru, katalogowanie pracy, zlecanie prac technikom dentystycznym.

Jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji, za miesiące lipiec i sierpień 2011r. płatnik składek złożył za ubezpieczoną imienne raporty o należnych składkach, w których wykazał pełen wymiar czasu pracy i wynagrodzenie w wysokości 5.000 zł. 6 października 2011r. Od 5 kwietnia 2006 r. i od 1 stycznia 2011r. ubezpieczona była też zgłoszona jako pracownik w innych firmach w wymiarze czasu pracy 1/8 etatu oraz 3/4 etatu w ZOZ z wynagrodzeniem 2.000 zł (3/4 etatu) . Wg ustaleń Sądu Okręgowego, ubezpieczona od 1 do 9 września 2011 r. przebywała w szpitalu z rozpoznaniem przemijających mózgowych napadów niedokrwienia, następnie do 23 września 2011r. korzystała ze zwolnienia lekarskiego .

Płatnik składek zatrudniał siedmiu techników dentystycznych, kierowcę, ubezpieczoną oraz jej syna i brata właściciela T. G.. Firma osiągała miesięczny dochód w wysokości ok. 20.000 zł. T. G. zajmował się kontrolą i synchronizacją pracy techników. Ponadto usługi księgowe od września 2006r. świadczyła firma zewnętrzna (...) Sp. z o.o. w R. .

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom ubezpieczonej i zainteresowanego M. G. (2), , że z dniem 1 lipca 2011r. doszło do zmiany warunków pracy i płacy wynikających z wcześniejszej umowy o pracę z 2 października 2006 r. , ale nie przy przyjęciu tak wysokiego wynagrodzenia - 3.000 zł. Sąd Okręgowy zauważył, że realność istniejącego stosunku zatrudnienia nie była kwestionowana przez organ rentowy. W ocenie Sądu pierwszej instancji, ze spójnych zeznań ubezpieczonej i jej syna wynika, że istniała w firmie realna potrzeba zatrudnienia zaufanej osoby do prowadzenia czynności biurowo – administracyjnych oraz BHP. W ocenie Sądu Okręgowego, 1 lipca 2011r. w firmie pojawiła się konieczność zwiększenia zarówno wymiaru czasu pracy ubezpieczonej , jak i jej wynagrodzenia. Wynagrodzenie na przestrzeni lat 2006 - 2011 stale wzrastało, także przy uwzględnieniu wymiar 1/4 etatu: od kwoty 250 zł. brutto do kwoty 346,50 zł. Przy zmianie wymiaru pracy z 1/4 na 1/2 etatu wynagrodzenie to musiało wzrosnąć. M. G. (1) w oparciu o umowę z 1 lipca 2011 r. otrzymała szereg nowych obowiązków związanych już nie tylko z prowadzeniem spraw administracyjno - biurowych, BHP, ale doszły kwestie związane z przygotowaniem nowych programów związanych z wdrażaniem systemów zarządzania, BHP i ochrony środowiska (istotnych przy prowadzeniu działalności gospodarczej polegającej na produkcji protez dentystycznych), jak również obowiązki związane z reprezentowaniem pracodawcy przed różnego rodzaju organami kontroli. Zwiększenie obowiązków było możliwe także przez to, że wnioskodawczyni stale podnosiła swoje kwalifikacje, uzyskała tytuł licencjacki, a w 2012r. magisterski w dziedzinach związanych z zarządzaniem oraz BHP. W ocenie Sądu pierwszej instancji fakt ,że ubezpieczona pracowała w zadaniowym systemie czasu pracy, nie kolidował z zatrudnieniem w dwóch innych firmach.

Sąd Okręgowy uznał za realną miesięczną podstawę wymiaru składek na poziomie 2.000 zł., a nie 3.000 zł., jak to zostało wskazane w umowie z lipca 2011 r. Zauważył, że ubezpieczona uzyskiwała znacznie niższe wynagrodzenie, będąc zatrudnioną w wymiarze 1/4 etatu - 346,50 zł, więc jego wzrost aż do kwoty 3.000 zł przy wymiarze 1/2 etatu jest zbyt wysoki. Kwota 2.000 zł jest już kwotą niewygórowaną, realną i znajdującą logiczne, rynkowe uzasadnienie. Ubezpieczona uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł., pracując w wymiarze 3/4 etatu w ZOZ.

Ponadto Sąd Okręgowy dokonał oceny kolejnej umowy o pracę zawartej między stronami 1 lipca 2011r. Umowa o pracę była rzeczywiście realizowana i nie można przyjąć, że została zawarta w celu obejścia prawa, czy też że była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, gdyż nawet jeśli zamiarem M. G. (1) było uzyskanie ubezpieczenia chorobowego w ramach ubezpieczeń społecznych, to nie można takiego celu uznać za sprzeczny z prawem lub zmierzający do obejścia prawa.

W uzasadnieniu stanu prawnego Sąd Okręgowy powołał z art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt.1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r.. Nr 205, póź. 1585 z późn. zm.), zgodnie z którym obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. Zgodnie z art. 40 z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 60 póź. 636 z późn. zm.), podstawę wymiaru zasiłku chorobowego ustala się przy zmianie wymiaru czasu pracy od wynagrodzenia ustalonego dla nowego wymiaru, bez uwzględnienia wysokości niższego wynagrodzenia z poprzednich miesięcy zatrudnienia. Nadto Sąd pierwszej instancji przywołał treść art.22 KP, definiującego stosunek pracy i orzecznictwo Sądu Najwyższego odnoszące się do problemu ważności umowy o pracę /por. wyrok z 11 marca 2008 r. sygn. II UK 148/07, wyrok z 4 sierpnia 2005 r. sygn. II UK 321/04, wyrok z 28 lutego 2001 r. sygn. II UKN 244/00, wyrok z dnia 24 lutego 2010 r. sygn. II UK 204/09/.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z 25 stycznia 2005r., iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 KC w zw. z art. 300 KP). W niniejszej sprawie na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli i nie miały zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, gdyż pracownik nie podjął wykonywania pracy, a pracodawca świadczenia tego nie przyjmował. Z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 roku, I UK 269/2006, LEX nr 328015). W ocenie Sądu pierwszej instancji, organ rentowy nie udowodnił, że M. G. (1) i M. G. (2) w zakresie zwiększonego wymiaru czasu pracy i wyższego wynagrodzenia łączyła pozorna umowa o pracę, czy też, że strony umowy działały w celu obejścia prawa. Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, którą Sąd Okręgowy podziela w niniejszej sprawie, nie jest obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. W sytuacji, gdy z treści umowy o pracę wynika zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do wypłacania wynagrodzenia (art. 22 § 1 KP) i umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy jest obejście prawa nawet wówczas, gdy obie strony umowy wiedziały o chorobie pracownicy i związanej z tym konieczności przerwania pracy w okresie jej nasilenia na czas niezdolności do pracy. Uzyskanie ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Zdaniem Sądu Okręgowego, jedynie ustalenie wysokości wynagrodzenia w umowie z 1 lipca 2011r. nastąpiło z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Strony zawierając umowę o pracę działały z zamiarem objęcia ubezpieczonej zbyt korzystnym ubezpieczeniem społecznym, a w dalszej perspektywie uzyskania wysokich świadczeń z tego ubezpieczenia.

W rezultacie tych rozważań Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 KPC zmienił zaskarżoną decyzję ZUS poprzez ustalenie, iż M. G. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym w firmie (...) z siedzibą w Ł. na podstawie umowy o pracę od 2 października 2006 r. i ustalił miesięczną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tego tytułu od

1 lipca 2011r. na kwotę 2.000 zł. Uznawszy postanowienie umowy o pracę odnośnie wynagrodzenia na kwotę 3000 zł. za nieważne, oddalił odwołanie w tym zakresie w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 KPC.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w punkcie 1 i zarzucając mu naruszenie prawa procesowego art.233 KPC przez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebranymi w sprawie dowodami oraz naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art.58§2 k.c. przez przyjęcie ,że aneks do umowy o pracę zawarty 1 lipca 2011r. nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. W uzasadnieniu swojego stanowiska apelujący podniósł , że Sąd Okręgowy pominął w swoich ustaleniach, że obsługę kadrowo-płacową płatnika składek prowadziła nadal firma zewnętrzna, nawet po rozszerzeniu ubezpieczonej zakresu obowiązków o sprawy płacowo-kadrowe. Nie ma też w sprawie dowodów na to, że załączone wydruki systemów zarządzania firmą zostały sporządzone przez odwołującą się. W ocenie apelującego sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest zawarcie umowy o pracę lub aneksu do niej, które przyznaje pracownikowi wynagrodzenie w nadmiernej wysokości , nieuzasadnionej ani zakresem obowiązków , ani jego kwalifikacjami. Zwłaszcza w sytuacji, gdy pozostali pracownicy, nie będący członkami rodziny płatnika, otrzymują wynagrodzenie miesięczne na poziomie minimalnym. Apelujący zwrócił też uwagę ,że Sąd w uzasadnieniu błędnie przyjął, iż na podstawie aneksu do umowy z 2 października 2006r. wynagrodzenie zwiększono do 3000 zł., gdyż uległo ono zwiększeniu do 2000 zł., kwotę 3000 zł. ubezpieczona miała otrzymać na podstawie nowej umowy o pracę z 1 lipca 2011r. W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 i oddalenie odwołania , ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja organu rentowego jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Trafny okazał się w szczególności zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów, sformułowany w art. 233 § 1 KPC. Na tle tego przepisu rozwinęło się bogate orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2001 r. II CKN 586/09, z 27 września 2002 r. II CK 817/00, z 9 stycznia 2004 r. IV CK 339/02). Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 KPC przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki, albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 października 2012 r., I ACa 435/12 , Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, I ACa 1342/12). Sąd Okręgowy wadliwie ustalił, że w dniu 1 lipca 2011r. doszło między ubezpieczoną a płatnikiem składek do zawarcia dwóch ważnych czynności prawnych, mocą których nastąpił rzeczywisty wzrost wymiaru czasu pracy z ¼ do całego etatu (czego konsekwencją miał być wzrost wynagrodzenia z kwoty 346,50 zł. do 5000 zł., co z kolei Sąd Okręgowy zakwestionował). Ustaleń tych Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem z istotnym naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów, opierając je głównie na przesłuchaniu ubezpieczonej i jej syna, osoby zainteresowanej w sprawie , mimo sprzeczności tych dowodów z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami , jak też ich niezgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz bez wszechstronnego rozważenia wszystkich istotnych aspektów sprawy.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny nie będąc związanym ich treścią, co do zasady uznaje wadliwość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w tym zakresie, aczkolwiek błąd dotyczy niezastosowania art. 83§1 KC.

Istotą sporu w niniejszej sprawie jest ustalona przez ZUS w pkt 2 zaskarżonej decyzji miesięczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia M. G. (3) na podstawie umowy o pracę od 2 października 2006r. w firmie prowadzonej przez jej syna M. G. (4) – (...) za okres od 1 lipca 2011r. Tym samym , jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, poza sporem jest w sprawie sam fakt podlegania przez odwołującą się ubezpieczeniom społecznym i pracowniczy tytuł tego ubezpieczenia, wynikający z ważnej umowy o pracę, zawartej

2 października 2006r. Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2013r. poz.1442 ze zm.), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 (w tym pracowników – art.6 ust.1 pkt 1) i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10 (...). W myśl natomiast art.4 pkt 9 ustawy o s.u.s. przychodem są przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu m.in. zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Bezsprzecznie od 2 października 2006r. odwołująca się była zatrudniona w (...) na podstawie ważnej umowy o pracę na czas nieokreślony na ¼ etatu z minimalnym wynagrodzeniem odpowiadającym wymiarowi czasu pracy (ostatnio 346,50 zł.) . W ciągu pięciu lat zatrudnienia umowa ulegała zmianie w zakresie wysokości wynagrodzenia, które wzrastało w związku ze wzrostem płacy minimalnej (aneksy do umowy: z 31 grudnia 2007r. -wzrost wynagrodzenia do 281,50 zł. brutto, z 31 grudnia 2008 r. - do 319 zł. i z 31 grudnia 2010 r. - do 346,50 zł.). Wskazane kwoty stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. Następnie w dniu 1 lipca 2011r. doszło między ubezpieczoną i pracodawcą do zawarcia dwóch odrębnych czynności prawnych, a odnoszących się do tego samego stosunku prawnego bez żadnego logicznego uzasadnienia (nie wskazują go strony tych czynności w toku ich przesłuchania) , jak też bez rzeczywistej, uzasadnionej w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, przyczyny , co wskazuje ,że strony zawarły je dla pozorów. W myśl art.83§1 KC, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 21 maja 2010r., w sprawie o sygn. akt I UK 43/10, umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nadto w ocenie Sądu Najwyższego, podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia stosownej umowy, dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenie woli o treści zapisanej w tym dokumencie. Dlatego w niniejszej sprawie należało zbadać, czy zawarte formalnie tego samego dnia porozumienie zmieniające dotychczasową umowę o pracę z 2 października 2006r., podwyższające wymiar czasu pracy z ¼ na ½ etatu i wynagrodzenia – z 346,50 zł. na 2000 zł. oraz kolejna umowa o pracę na ½ etatu z wynagrodzeniem 3000 zł. brutto miały być przez strony rzeczywiście realizowane, czy też zostały zawarte tylko dla pozorów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczności dotyczące zwiększenia zakresu obowiązków od 1 lipca 2011r. (co miałyby uzasadniać podwyższenie wynagrodzenia) zostały ustalone przez Sąd pierwszej instancji w sposób dowolny na podstawie zeznań wyłącznie ubezpieczonej i zainteresowanego, bez uwzględnienia pozostałych istotnych dowodów zgromadzonych w sprawie. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż do dowodu z przesłuchania ubezpieczonej i płatnika składek należy podejść z ostrożnością, ponieważ są to osoby najbliższe i pracodawca na równi z odwołującą się jest w oczywisty sposób zainteresowany korzystnym dla matki wynikiem sprawy. Dlatego dokonując oceny tych zeznań, nie można, jak zrobił to Sąd pierwszej instancji, przyjąć ich bezkrytycznie, ale należy mieć na uwadze ich zgodność z innymi dowodami, jak też z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jak wynika z dokumentów pracowniczych, od 2 października 2006r. do 30 czerwca 2011r. ubezpieczona była zatrudniona w firmie syna na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/4 etatu na stanowisku pracownika administracyjno - biurowego oraz inspektora ds. BHP i osoby prowadzącej pojazd mechaniczny do 3,5 tony w celach służbowych, z wynagrodzeniem miesięcznym 250 zł. brutto. W umowie z 1 lipca 2011r. wskazano dodatkowe stanowisko – specjalisty ds. systemów zarządzania. Poza twierdzeniami stron, nie ma innych dowodów wskazujących na rzeczywistą potrzebę zwiększenia obowiązków ubezpieczonej w lipcu 2011r. Nie ma żadnych dowodów wskazujących w szczególności, że firma istotnie powiększyła się, zmieniła profil działalności, podjęła dodatkowe zobowiązania lub zaistniały jakiegokolwiek inne okoliczności uzasadniające zatrudnienie w wyższym, niż przez ostatnie 5 lat, czasie pracy pracownika administracyjno-biurowego w firmie zatrudniającej 7 pracowników zajmujących się wytwarzaniem protez zębowych. Przy czym, jak wynika z zeznań płatnika, czynności administracyjne, nadzorcze sprawują też sam płatnik i jego brat T. G.. Twierdzenie płatnika, że od lipca 2011r. ubezpieczona zajęła się wdrażaniem systemu zarządzania ISO, jak słusznie zarzucił apelujący, nie zostało potwierdzone żadnymi wiarygodnymi dowodami, które wskazywałyby na rzeczywiste i istotne zwiększenie zakresu obowiązków z tego powodu (z ¼ etatu na cały etat) . Sama ubezpieczona, wskazując na zwiększenie

swoich obowiązków zeznała, że zaczęła się dodatkowo zajmować sprawami związanymi z zatrudnianiem i zwalnianiem pracowników, przy czym od lipca 2011r. przyjęty został jeden pracownik i nikogo nie zwolniono (przesłuchanie strony-k.24 akt sprawy). Przy ocenie ważności zawartych przez ubezpieczoną i pracodawcę czynności prawnych z 1 lipca 2011r., nie można pominąć niespornej okoliczności, że w tym samym czasie odwołująca się była zatrudniona na 3/4 etatu w ZOZ, gdzie świadczyła pracę przez cztery dni w tygodniu: w tym trzy dni – od 7.30 do 15.05 i jeden dzień 5 godzin 40 min. Nadto pracowała na 1/8 etatu w kolejnym zakładzie. Biorąc pod uwagę jednozmianowy czas pracy w (...) od 9.00 do 17.00, zatrudnienie w tych okolicznościach odwołującej się w pełnym wymiarze czasu pracy, nawet przy ustalonym zadaniowym czasie pracy, nasuwa uzasadnione wątpliwości co do rzeczywistej woli stron w realizowaniu treści spornych umów z 1 lipca 2011r. Marginalnie tylko można zauważyć, że załączone listy płac, w całości podpisane przez innych pracowników, nie zawierają wpisów odnośnie czasu pracy i obecności ubezpieczonej. Rację ma też apelujący, że Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, iż od 2006r. firma zewnętrzna na podstawie umowy o świadczenie usług księgowych prowadzi księgi podatkowe, dokumentację dla ZUS oraz dokumentację kadrowo-płacową zatrudnionych pracowników. Od 1 lutego 2012r. umowa tej samej treści została zawarta z nowym podmiotem: (...) spółką z o.o. Spółką Doradztwa (...) z/s w R. (k.48 -49 akt ZUS), co oznacza, że zakres obowiązków w sprawach pracowniczych ubezpieczonej nie uległ zwiększeniu. Sąd Okręgowy bezkrytycznie uznał też za wiarygodne twierdzenia stron, że podwyższenie wynagrodzenia w lipcu 2011r. miało związek z podniesieniem kwalifikacji pracownika. Jak wynika jednak z dokumentacji pracowniczej załączonej do akt ZUS i przesłuchania strony, ubezpieczona zdobyła licencjat na kierunku zarządzanie i marketing 13 lipca 2008r., a studia magisterskie skończyła we wrześniu 2012r. Brak zatem czasowego powiązania między podwyższeniem kwalifikacji, a zwiększeniem ponad 10-krotnym wysokości wynagrodzenia w lipcu 2011r., co również powinno nasunąć uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności wersji przedstawianej przez płatnika i ubezpieczoną. Firma zajmująca się wywarzaniem protez zębowych w lipcu 2011r. zatrudniała 10 pracowników, w tym 7 techników dentystycznych, ubezpieczoną, jej drugiego syna (brata płatnika) i samego płatnika. Wbrew twierdzeniom płatnika (zeznania –k.25 akt sprawy), wszyscy zatrudnieni przez niego technicy otrzymują wynagrodzenie minimalne (1386 zł.), a więc ich wynagrodzenie nie jest zależne „ od umiejętności, stażu”. Tylko wynagrodzenie brata T. G. i ubezpieczonej określono na 5000 zł.

Ponadto przy ocenie wiarygodności zeznań stron pominięto też istotne okoliczności dotyczące zgłoszenia zmian w ubezpieczeniu odwołującej się. 16 sierpnia 2011r. do organu rentowego wpłynął druk ZUS RCA za lipiec 2011r., w którym określono wymiar czasu pracy na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 3000 zł. Korekta tego dokumentu przekazana została do ZUS 6 października 2011r. i dotyczyła zwiększenia wymiaru czasu pracy do pełnego etatu i wynagrodzenia do 5000 zł. W dniu 12 września 2011r. do organu rentowego wpłynął druk ZUS RCA za sierpień 2011r., w którym określono wymiar czasu pracy na 1/2 etatu i korekta tego dokumentu przekazana została do ZUS 6 października 2011r. i również dotyczyła zwiększenia wymiaru czasu pracy do pełnego etatu i wynagrodzenia do 5000 zł. A zatem korekty dokumentów dotyczące podwyższenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie do kwoty 5000 zł. wpłynęły do ZUS po dacie, kiedy ubezpieczona stała się niezdolna do pracy (od 1 września 2011r.), a z dniem 1 stycznia 2013r. została wyrejestrowana z ubezpieczenia w firmie płatnika (pismo procesowe ZUS z zał.-k.58-67 akt sprawy).

W rezultacie nie ma w sprawie przekonujących, wiarygodnych dowodów pozwalających na ustalenie, które byłoby przy tym logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, że z dniem 1 lipca 2011r. zaistniały w (...), prowadzonej przez M. G. (2), takie istotne okoliczności, które uzasadniałyby rzeczywiste zwiększenie wymiaru czasu pracy ubezpieczonej M. G. (3) z 1/4 do pełnego etatu i w konsekwencji podwyższenie kwoty wynagrodzenia z 346,50 zł. do 5000 zł. Tym samym należało przyjąć, że strony dokonały w dniu 1 lipca 2011r. nieważnych czynności prawnych, składając oświadczenia woli dla pozorów, nie mając potrzeby (co oznacza też - zamiaru) ich realizacji i dlatego słusznie czynności te zostały pominięte przez ZUS, jako czynności prawne nieważne, przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w pkt 2 zaskarżonej decyzji. W rezultacie uznano decyzję za zgodną z ustalonym stanem faktycznym i odpowiadającą prawu, a odwołanie od niej podlegało oddaleniu. Tym samym apelacja organu rentowego okazała się zasadna i na podstawie art. 386 § 1 KPC prowadziła do zmiany rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 wyroku Sądu Okręgowego i oddalenia odwołania .